



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI  
**RZECZNIK PRASOWY**  
ul. Kilińskiego 152  
90-322 Łódź  
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607  
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 13 kwietnia 2015 r.

## INFORMACJA PRASOWA

### **Czterech mężczyzn w wieku 28 do 37 lat oskarżonych o udział w kradzieży zabytkowego samochodu o wartości co najmniej 760 tys. złotych**

**Prokuratura Rejonowa Łódź – Bałuty skierowała do Sądu Rejonowego Łódź – Śródmieście w Łodzi akt oskarżenia przeciwko czterem mężczyznom w wieku od 28 do 37 lat, oskarżając ich o udział w kradzieży zabytkowego samochodu marki Mercedes Benz 300 S, wyprodukowanego w 1953 roku o wartości co najmniej 760 tys. złotych. Oskarżonym grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 10.**

Do zdarzenia doszło w dniu 12 października 2014 roku, około drugiej w nocy. Dwóch z oskarżonych dostało się na teren nieruchomości, gdzie pod namiotem przechowywany był zabytkowy samochód. Dostali się do wnętrza namiotu, a następnie wypchnęli na zewnątrz Mercedesa 300 S. Aby to zrealizować włamali się po wybiciu szyby do Mercedesa Transportera, który blokował wyjazd z namiotu i przepchnęli go tak, by umożliwić wypchnięcie kradzionego pojazdu.

Następnie przecięli siatkę odgradzającą sąsiednią część nieruchomości i przepchnęli na jej teren zabytkowego Mercedesa, po czym został on umieszczony na lawecie, którą przyjechał trzeci z oskarżonych.

Kradzież zauważona została przez pracownika ochrony, który pełnił służbę na terenie nieruchomości po przeciwnej stronie ulicy. Zaalarmował innych pracowników ochrony, a następnie policję. W miejscu, skąd skradziono samochód odnaleziono pilota do lawety. Prześlędzono monitoringi na potencjalnej trasie przejazdu lawety z zabytkowym pojazdem. To pozwoliło na ustalenie, że pochodzi ona z wypożyczalni. Ustalono, kto ją wypożyczał, a tożsamość tych osób znajdowała także potwierdzenie

w zapisach kamer zamontowanych w wypożyczalni. W drodze eksperymentu procesowego potwierdzono, że zabezpieczony pilot pochodzi od wypożyczonej lawety. Jak ustalono, została ona wypożyczona trzy dni wcześniej i już wówczas oskarżeni podjęli próbę kradzieży zabytkowego pojazdu, jednak nie udało im się zrealizować planów.

Dokonanie przestępstwa zlecił 37 – latek – czwarty z oskarżonych, który przekazał współnikom szczegółowe informacje co do miejsca, gdzie przechowywane było zabytkowe auto. Jest znajomym pokrzywdzonego. Dzień po kradzieży pojazd został mu przekazany – odbyło się to poza Łodzią. Pozostałym oskarżonym przekazał on pieniądze w kwocie 20 tys. euro, co było sumą mniejszą niż uzgodniono – pierwotnie obiecał im bowiem 100 tys. złotych.

Trzech oskarżonych zostało zatrzymanych 5 listopada ubiegłego roku – na wniosek bałuckiej prokuratury zostali tymczasowo aresztowani.

37 – latek, do którego trafił samochód zatrzymany został natomiast 17 grudnia ubiegłego roku – także trafił do aresztu.

Jak wynika z ustaleń, już po jego aresztowaniu z telefonu o niemieckim numerze otrzymywał zapytania, co dzieje się z pojazdem, który nadawca wiadomości miał kupić.

Skradzionego samochodu nie udało się zabezpieczyć. Czynności dokonane na terenie Niemiec nie dostarczyły dowodów do przyjęcia, że zlecniodawcą kradzieży jest zamieszkująca tam osoba. Wartość pojazdu potwierdzona została w wyniku ekspertyzy opracowanej przez biegłego. Trzech z podejrzanych przyznało się do zarzutów i opisało okoliczności przestępstwa. Nie przyznał się natomiast 37 – latek.

Rzecznik Prasowy  
Prokuratury Okręgowej  
w Łodzi

Krzysztof Kopania